

Nr. 63. Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1 markę, miesięcznie 35 fen., z odnoszeniem do domu 1 mk. 35 fen., WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. Poznań, czwartek 18 marca 1897 Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1 markę. INSERATY od wiersza drobnego 25 fen. RĘKOPISOW się nie zwraca. Rok 15.

REDAKCYA „Wielkopolanina“: Wielkie Garbary 50. — EKSPEDYCYA: ul. Wodna 15, w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Sprawozdanie z wieca

odbytego na sali pana Adamskiego wczoraj, we wtorek wieczorem:

Zebranie otworzył prezes Komitetu zwołującego wiec ów, pan dr. R. Szymański powitaniem: Niech będzie pochwalony Jrzus Chrystus! Na przewodniczącego obradom wybrano pana Franciszka Andrzejewskiego, który odczytał porządek obrad, a potem powołał na ławników p. p. Skalskiego, Mniszewskiego, Teskiego i Grzybowskiego.

Dr. Szymański, zabrawszy głos do przemowy na temat: „Obecne położenie polityczne żywiołu polskiego pod berłem pruskiem — streścił dotychczasowe działanie stronnictwa, które wiec zwołało i mówił nasamprzód o dwóch ważnych wypadkach politycznych jakie zaszły w ostatnim czasie na sejmie w Berlinie. Wypadkami temi są: Nagła zmiana rządu pruskiego ograniczająca wolność zebrań polskich, zatwierdzona głośnem oświadczeniem ministra. Drugą była deklaracya posła dr. Komierowskiego, który oświadczył, że wobec tego stanowiska rządu nieprzyjaznego objawom życia społeczeństwa polskiego posłowie polscy czują się zniewoleni zerwać z dotychczasowem stanowiskiem ugodowem (to jest umiarkowanem, przyp Red. Wielk.) i odtąd stać będą w opozycyi.

Mówca wyraził nadzieję, że odkąd polityka tak zwana ugodowa, doznała ze strony rządu pruskiego zawodu, zapanuje jednomyślność w sprawach narodowych we wszystkich stronnictwach społeczeństwa polskiego. Odtąd cały lud polski stać będzie jednozgodnie na straży swych dóbr zagwarantowanych mu przyrzeczeniami królewskiemi i późniejszą konstytucyą, a bronić będzie tych praw jedynie na drodze legalnej, wykonując przytem wszelkie obowiązki, jakie nań nakłada przynależność do państwa pruskiego.

Pomysł zwołania wieca powstał jeszcze przed ową deklaracyą. Powodem do ostrych wystąpień ze strony rządu jest obudzenie się poczucia narodowego w coraz niższych warstwach ludu; rozbudzenie to nie dzieje się sztucznie, tylko zupełnie prawidłowo, a ogarnęło ono wszystkie dzielnice w których ludność polska żyje i czuje. To jest oś, o którą spór się toczy. Im większym będzie rozwój ludu naszego, tem większe spadać nań będą utrapienia. Owoce naszej zdrowej i silnej pracy narodowej powołują teraz na świadki przeciwko nam! My jednakże zachowamy spokój umysłu, a nic nas nie zbije z toru wytkniętego, albowiem mamy prawo do bytu i rozwoju w granicach ustawami zakreślonych.

Następny mówca p. Siemianowski w krótszem przemówieniu poruszył kilka punktów przez poprzedniego mówcę wygłoszonych, a potem zachęcał do zgody, jak tego stronnictwo dawało dowody, zwłaszcza przy ostatnich wyborach do Rady miejskiej. W końcu wyraził twierdzenie, że zgoda ta trwać będzie tak długo, jak Koło polskie trwać będzie na stanowisku wyrażonem przez deklaracyą posła dr. Komierowskiego.

Po tem przemówieniu zabrał ponownie głos dr. Szymański do oświadczenia na temat: „Stosunek społeczeństwa polskiego do duchowieństwa“ i wygłosił, że we wszelkich przykrych chwilach, zwłaszcza od nieszczęsnej walki kulturnej lud polski stał zawsze po stronie duchowieństwa i stać będzie przy niem silnie, albowiem od tej zgody zależnym jest spokój i przyszłość narodu. Niechaj zatem społeczeństwo nasze nie stawia niewykonalnych żądań do Kościoła — a duchowieństwo niechaj nie stoi w przeciwieństwie do ludu. (?)

W tej myśli Komitet sformułowano odpowiednią rezolucyą.

W czasie tych przemówień zażądało kilku obecnych głosu, lecz przewodniczący p. Andrzejewski oświadczył stanowczo, że przyjęty porządek obrad nie pozwala na dyskusye — a p. dr. Szymański objaśnił, że po Świętach zwołany będzie wiec ponowny, na którym dalsze kwestye, społeczeństwa polskiego dotyczące, będą omawiane.

Na tem zebranie zakończono — trwało ono 1 i pół godziny, a sala była zapełniona uczestnikami.

Podaliśmy treść mów wygłoszonych na tym wiecu bez wszelkich uwag z naszej strony, jak tego objektywne sprawozdanie wymaga wogóle podajemy referat ze zebrania tylko z obowiązku dziennikarskiego.

Sojusz serbsko-bułgarski.

Donosiliśmy niedawno temu, że Serbia i Bułgarya chcą zawrzeć sojusz zaczepno odporny, a właściwiej mówiąc zaborczy, ponieważ w tym razie głównie chodzi o porozumienie się, co sobie przywłaszczyć ze śpuścizny po umierającym „chorym człowieku“ (Turcya). Nadzieje te wywołane zostały podróżą króla serbskiego do Bułgaryi. Podajemy tu wiązankę głosów pism serbskich i bułgarskich.

W ogólności przypisywała prasa serbska podróży króla Aleksandra do Bułgaryi wielkie znaczenie polityczne, a według jednozgodnej relacyi pism serbskich, podróż ta podjętą została w tym celu, aby pomiędzy Serbią i Bułgaryą nastąpiło ostateczne porozumienie. co do podziału Macedonii i wypowiedzenie Turcyi wojny. Tymczasem pisma bułgarskie wyrażają się dość powściągliwie, tak półurzędowy „Mir“, jak i wpływowy „Bu garski Trgoviński Glasnik“ dotykają tylko powierzchownie kwestyi przymierza serbsko-bułgarskiego.

Sofijski „Mir“ pisze, że przyjazd króla serbskiego może się przyczynić do utrwalenia pokoju zagrożonego ostatnim wybuchem na Krecie, o kwestyi macedońskiej nie wspomina ani słówkiem.

W drugim dzienniku bułgarskim czytamy: „Przyjazd króla Aleksandra do Zofii jest wypadkiem politycznym o znaczeniu doniosłem. Oczekuje się, że obydwaj panujący wypowiedzą swoje zdanie co do kwestyi macedońskiej. Oba narody mają historyczne i przyrodzone prawa do Macedonii. Przez cały szereg wieków przedstawiała Macedonia teren, na którym krzyżowały się interesy obu narodów. W przyszłości tak być nie powinno, gdyż dalszy antagonizm bułgarsko - serbski wytworzyłby przepaść pomiędzy obu narodami. Porozumienie się braterskie w kwestyi macedońskiej jest koniecznością tak dla Serbów, jak i Bułgarów.“

Rozumie się — dodaje dziennik bułgarski — że kwestya ta nie jest jeszcze na czasie że jeszcze nie pora do rozwiązania jej. Mimo to oba rządy pojmują obowiązki, jeżeli dziś już zastanawiały się nad tem, co w dalekiej przyszłości będzie na czasie. Niepowodzenie Greków powinno być dla nas nauką. Grecy dla tego nie moga nic osięgnąć, że nie mają przyjaciół na półwyspie bałkańskim, oraz, że się nawet nie starali o nich.

Z tego, cośmy przytoczyli, wynika, że Bułgarzy nie są tak gorąco kąpani, jak ich sąsiedzi Serbowie. Kwestya macedońska ma też dla Bugarów inne zupełnie znaczenie. Bułgarzy i w stosunkach obecnych, nietylko że nie tracą gruntu pod nogami w Macedonii, ale dzięki temu, że utworzyli osobny kościół prawosławny i przez to z pod patryarchatu greckiego się wydobyli, liczebnie na niekorzyść Serbów się podnoszą. Wielu Serbów uważa się tam za Bułgarów.

Jeżeli więc pisma bułgarskie są rzeczywistym wyrazem opinii rządu i ludności bułgarskiej, to przyjazd króla serbskiego do Sofii nie pociągnie za sobą następstw przez Serbów oczekiwanych.

Stanowisko prasy bułgarskiej i dość chłodne przyjęcie, jakiego król serbski w Bułgaryi doznał, zaczyna już oddziaływać na prasę serbską. Według wiadomości, które półurzędowy „Pester Lloyd“ z Białogrodu otrzymał, miała na Bułgarów w duchu nieprzyjaznym dla Serbów wpłynać Rosya. Dzienniki serbskie dotychczas o tem nic nie wspominają, jeżeli jednakowoż wiadomość ta się sprawdzi, niepozostanie to zapewne bez wpływu na stosunek Serbii do Rosyi.

Z Prus Zachodnich.

(Zebranie rozwiązane). Na wiec przedwyborczy w Lińsku stawiło się około 500 uczestników. Przybyli panowie Jaworski, Parczewski ojciec i syn. Przewodniczącym był pan Semrau z Osia. Niestety zebranie rozwiązano. Wachmistrz żandarm z Łążka oświadczył, że rozwięzuje zebranie z powodu, że po polsku nie rozumie, tymczasem wiadomo, że ten żandazm mówi po polsku, ponieważ nawet tłomaczył pewien niemiecki dokument na język polski. Ów żandarm miał nakaz rozwiązać zebranie od wójta pana Hoffa z Trzebcza.

Walne zebranie Tow. Czytelń ludowych

Zebranie zagaja Prezes Tow. książę Zdzisław Czartoryski, dziękując obecnym za przybycie, poczem odczytuje porządek obrad tego brzmienia:

1) Wybór Przewodniczącego. 2) Sprawozdanie zarządu. 3) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej. 4) Wybór dwóch członków zarządu 5) Wnioski członków.

Zebranie porządek obrad przyjmuje i przystępuje do wyboru przewodniczącego. Prezes książę Czartoryski proponuje na przewodniczącego szambelana Cegielskiego. Zebranie przyjmuje propozycyą jednomyślnie — pan szambelan Cegielski zaś dziękując za zaufanie obejmuje przewodnictwo. —

Do pióra powołano redaktora p. Walerego Łebińskiego.

Następuje odczytanie protokółu z zeszłorocznego zebrania. Do protokółu nikt nie zabiera głosu; jako dodatek do protokółu należy uważać wyjaśnienie p. K. Kozłowskiego o wydawnictwie X. Bażyńskiego.

Przewodniczący wzywa sekretarza Czytelń p. dr. Wł. Łebińskiego do odczytania sprawozdania. Sprawozdanie brzmi:

W roku ubiegłym zdołaliśmy dla ciągłego braku funduszów rozpowszechnić tylko 20,014 książek, a nowych czytelń założyć tylko 38.

Komisya krytyczna, obecnie, po ustąpieniu ciężką chorobą dotkniętego p. prof. Zwolskiego, pracowała pod światłem kierownictwem p. prof. Wituskiego, tych samych co dawniej trzymając się zasad, że zadaniem Towarzystwa jest rozpowszechniać tylko dobre, religijne i moralne, a z polityką żadnej styczności nie mające książki. Przyjęła komisya ta do katalogu swego 25 nowych dzieł, a z przedstawionych odrzuciła 36.

Niechaj nam wolno będzie tu na tem miejscu wyrazić żal głęboki z ustąpienia tak światłego i zamiłowanego w naszej sprawie męża, jakim jest zacny prof. Zwolski. Przez szereg lat pracował on z poświęceniem na naszej niwie i powinien znaleźć uznanie najwyższe u całego społeczeństwa. Zzrząd zachowa dla ciężkiem kalectwem dotkniętego, wieloletniego członka swego pamięć, ożywioną najprawdziwszą czcią.

Chęć czytania w warstwach ludowych utrzymuje się zawsze na stopniu wielkiego ożywienia. Niestety, ciągły brak funduszu nie pozwalał zarządowi zadowolnić wszystkich życzeń i pragnień.

Wyrażamy na tem miejscu podziękowanie wszystkim szan. nakładcom i wydawnictwom, którzy nas nieraz długim wspierali kredytem.

Rachunek kasy najlepiej przedstawia siły finansowe Towarzystwa.

Zrobiliśmy szczegółowe zestawienie z kilku lat, żeby ułatwić pogląd na stan spraw naszego Towarzystwa.

Z niektórych powiatów wpłynęło bardzo mało wyłącznie z powodu braku dostatecznej agitacyi kolektorów i delegatów. Bo ofiarność społeczeństwa jest wielka i wszędzie równa. Niektórzy kolektorowie zamiast do nas wprost, przesyłają składki do dzienników, co zaciemnia statystykę powiatową.

Rachunek kasy przedstawia się jak następuje:

Zestawienie dochodu i rozchodu za rok 1896.

A. Dochód.

1.	Roczne składki. (W rubryce rocznych składek zamieszczone są tylko te kwoty, które do głównej kasy wpłynęły pomiędzy 1 styczniem a 31 grudniem. Opóźnione składki dołączono do dochodu na rok 1897)	4500,64 m.
2.	Nadzwyczajny dochód:	
	a) N. N.	500,00 m.
	b) z balu	1230,00 „
	c) z czytelni dla kobiet z odczytu mecenasa Chrzanowskiego .	134,35 „
	d) z funduszu Dr. Jerzykowskiego pożyczono	370,00 „
	e) przez Dr. Tomaszewskiego od śp. X. Weyhana . . .	60,000 „
	f) z „Dzien. Pozn.“	1785,86 „
	g) z „Kuryera Pozn.“	265,76 „
	h) z „Wielkopolanina“	214,54 „
	i) z „Gońca Wlkp.“	82,60 „
	k) z „Orędownika“ .	61,00 „
	l) z „Gazety Gdańsk.“	54,65 „
	m) z „Pielgrzyma“ .	54,00 „
	n) z „Gazety Tor.“ .	46,05 „
	o) z „Dzien. Kuj.“ .	35,75 „
	p) z „Gaz. Olsztyńsk.“	35,05 „
	q) z „Gaz. Grudziądz.“	20,50 „
	r) z „Przeglądu P.“	11,80 „
	s) z różnych stron .	222,40 „ 5234,31 m.
	Suma dochodu	9734,31 m.

B. Rozchód.

1.	Niedobór w r. 1895	423.10 m.
2.	Zakupno książek .	5544,91 „
3.	Oprawa	2615,10 „
4.	Koszta biórowe. .	1105,53 „
5.	Nadzwycz. rozchód	47,26 „ 9734.90 m.
	Remanent wynosi	0,05 m.

Ogólne zestawienie dochodu przez czas trwania Towarzystwa: 1880/81 r. 12581,77 m., 1882 r. 12173,17 m., r. 1883 99953,95 m., 1834 r. 7554,01 m., 1885 r. 8001,06 m., 1886 r. 8685,47 m., 1837 r. 21239,12 m., 1888 r. 8258,11 m., 1889 r. 22457,12 m., 1890 r. 19917,09 marek, 1891 r. 10411,33 m., 1892 r. 12999,75 marek, 1893 r. 12520 m., 1894 r. 9518,32 m., 1895 r. 8195,91 m., 1896 r. 9734,95 m.

W czasie czytania sprawozdania wnosi pan szambelan Cegielski w odpowiedniem miejscu o wyrażenie uznania przez powstanie z miejsc dla zasług położonych przez prof. Zwolskiego około Czytelń ludowych. Zebranie stosuje się do tego życzenia.

Do sprawozdania zabiera głos p. mec. Chrzanowski, wyrażając życzenie, aby na przyszłość wymieniano tytuły książek przyjętych lub odrzuconych. Pan dr. Jerzykowski przyrzeka zastosować się do tego życzenia z zastrzeżeniem, że tylko przyjęte książki będą podawane.

W imieniu komisyi rewizyjnej zdaje sprawę z stanu kasy p. Hofmann. Gdy nikt do głosu się nie zgłasza, wnosi przewodniczący o udzielenie deszarży skarbnikowi. Życzeniu temu staje się zadość.

W miejsce ustępujących członków zarządu wybrano ponownie na lat 3 pp. dr. Jerzykowskiego i ks. Zdzisława Czartoryskiego. Wybrani urzędy przyjmują. — Do komisyi rewizyjnej wybrano przez aklamacyą ponownie pp. Hofmana i Hedingera.

Przewodniczący komunikuje zebraniu, iż nieprzybycie uniewinili ważnemi przeszkodami pp. Wojciech Łubieński i Wincenty Niemojowski.

Zarząd wniosków nie podaje żadnych. Pod koniec toczy się żywe dyskusya: jakim sposobem wzbogacić literaturę ludową dziełami wytrawnych pisarzy? Zapytanie to rzucone przez p. mecenasa Chrzanowskiego podejmuje zarząd i przyrzeka się nad tem zastanowić.

Niepomyślny stan finansów zniewala p. Karola Kozłowskiego do uwagi, aby żywszą prowadzono agitacyą. Zarząd wyjaśnia starania w tej mierze uczynione.

Gdy nikt do głosu się nie zgłasza wyraża przewodniczący zarządowi podziękowanie za jego pracę i zamyka posiedzenie. Zebrani dziękują przewodniczącemu za umiejętne prowadzenie zebrania.

Walne zebranie Tow. Pomocy Nauk.

Zebranie zagaił Wiel. X. kanonik Pędziński, witając zebranych, poczem stosownie do porządku obrad zaproponował wybrać przewodniczącym księcia Zdzisława Czartoryskiego. Obecni zgadzają się na propozycyą, a książę Czartoryski wybór przyjmuje. Do pióra powołano p. mec. Wolińskiego i K. Brownsforda.

Pan przewodniczący poświęca kilka słów rzewnego wspomnienia zmarłym członkom i odczytuje nazwiska tych panów, którzy nieobecność swą wytłómaczyli listownie.

Następują sprawozdania zarządu, sprawozdanie skarbnika i komisyi rewizyjnej — nikt do nich głosu nie zabiera. Przewodniczący wnosi o udzielenie pokwitowania skarbnikowi, do czego zebranie jednogłośnie się przychyla.

Do komisyi rewizyjnej wybrano w miejsce nieboszczyka p. N. Urbanowskiego p. dr. Wł. Łebińskiego.

Następuje wybór członków zarządu w miejsce występujących. Wybrano ponownie X. dziekana Sadowskiego 75, X. prałata Wolińskiego 72, X. kan. Echausta 73, p. prof. dr. Wituskiego 71, p. radzcę dr. Zielewicza 61 głosami — na 83 głosujących. Obowiązki skrutatorów pełnili pp. dr. Broekere i dr: Jaruntowski.

Zarząd nie podaje żadnych wniosków. Z łona zebranych poleca X. prob. Klarowicz żywszą agitacyą w żninskim powiecie. Pan prof. Jakowicki odpowiada, iż odpowiednie kroki już poczyniono. Gdy nikt do głosu się nie zgłasza solwuje pan przewodniczący posiedzenie. Zebrani dziękują p. przewodniczącemu za umiejętne i bezstronne prowadzenie rozpraw.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Cesarz nie przyjął podania się do dymisyi sekretarza stanu Hollmanna.

— Parlamentowi przedłożono nowy projekt o organizacyi rzemiosła.

Galicya. Lwów 15 marca. Namiestnik książę Sanguszko ustąpić ma zaraz po wyborach, a namiestnikiem w jego miejsce zostać ma hrabia Stanisław Badeni, marszałek krajowy.

— Lwów, 25 marca (w wieczór). Miasto od rana wygląda jakby w stanie oblężenia. Wszystkie sklepy, magazyny, lokale publiczne, bramy domów, nawet częściowo apteki, pozamykane. Piechota i kawalerya obsadziły wszystkie ważniejsze punkta, przeciągają pod dowództwem wyższych oficerów ulicami, wypierając i rozpędzając gromadzące się ciągle tłumy, które tu i owdzie przybierają groźną postawę. Policya aresztowała mnóstwo indywiduów, naciera na motłoch pałaszami, kolbami, bagnetami. Domy i ulice, które były wczoraj głównem polem rozruchów, wyglądają jakby po bombardowaniu. Cały ruch handlowy ustał. Dowozu na targi nie było żadnego. Na wieczór poczyniono nadzwyczajne środki ostrożności. Prezydent miasta i dyrektor policyi wydali energiczne odezwy. Dzisiaj po południu odstawiono znowu 16 chłopów dawidowskich.

— Lwów, 16 marca. Dzięki nadzwyczajnym policyjno-wojskowym zarządzeniom wieczór i noc minęły spokojnie, ulice, gmachy publiczne były obsadzone wojskiem. Aresztowano około 70 osób. Dzisiaj spokój. Ruch na ulicach normalny. (Dz. P.)

Sprawy wschodnie. Grecya ze spokojem oczekuje ostrego wystąpienia mocarstw, spokój jej polega na tem, że nic nie ma do stracenia — przecież Grecya dobrze wie, iż żadne z mocarstw nie ułaszczy się na niewielki kraik. Przygotowania wojenne nie ustają. Tureckie wojska, rozłożone nad granicą mają się dopuszczać wykroczeń, brak im żywności. Na Krecie, grabieże morderstwa — tu i owdzie potyczka — ale poprawy w położeniu żadnej.

— Mocarstwa obecnie zastanawiają się nad tem według jakiego wzoru mają urządzić samorząd na Krecie. — Powstańcy tymczasem z bombardowali miasto Kissamo — Turcy cofnęli się do cytadeli. Komendant wojsk europejskich Umberto wezwał powstańców, aby zaprzestali ognia. Powstańcy zażądali, aby usunięto w pięciu dniach wszystkich Turków. Okręty otrzymały rozkaz ostrzeliwania powstańców, gdyby mieli powtórzyć atak na miasto.

— Mocarstwa wzmocnią swe załogi na Krecie.

Rosya. Rząd rosyjski widocznie przewiedział się, że Serbia i Bułgarya mają złe względem „chorego człowieka“ zamiary, ponieważ upomniał i Serbów i Bułgarów po ojcowsku, aby trzymali ręce z daleka od posiadłości tureckiej. — Już co Słowianin, to ma pociąg do nabycia ziemi!

— Na wodach kreteńskich zdarzyło się straszne nieszczęście. Przy ćwiczeniach strzelniczych rosyjskiego statku wojennego „Sessoi Welikij“ nastąpiła eksplozya, której ofiarą padło kilkudziesięciu ludzi.

Francya. Część deputowanych zażądała w izbie od rządu, aby całkiem cofnął się od spraw wschodnich, mianowicie, aby nie zmuszał Grecyi do odwołania wojsk swych z Krety. Francuski minister spraw zagranicznych Hanotaux wyjaśnił w świetnej mowie, iż nie mięszanie się do spraw, w których interesowane wszystkie mocarstwa, byłoby dla interesów francuskich zgubnem. Francya winna baczyć na utrzymanie pokoju i iść ręka w rękę z mocarstwami a szczególniej z Rosyą. Po tych wywodach otrzymał rząd od izb wotum zaufania.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

* **Szubin.** Sprawozdanie roczne z czynności Tow. Przemysłowców w Szubinie. Towarzystwo nasze liczy obecnie członków 57, wystąpiło 16, skreślono 1, umarł 1, w którego pogrzebie wzięło udział Tow. Czynności Tow. były następujące: Posiedzeń w ciągu roku odbyło się 14, z tych jedno walne zebranie celem założenia Towarzystwa, jedno komisyi celem oddania biblioteki i inwentarza rozwiązanego Kółka śpiewu kościelnego, którą to bibliotekę wyżej rzeczone Kółko przekazało Tow. naszemu i dwanaście zwyczajnych miesięcznych zebrań, na których członkowie wygłosili różnej treści odczyty I tak: pp. Roman Rymer: „Co jest przyczyną upadku naszego małego przemysłu“ i „O głównych zasadach wychowania narodowego“, Michał Pieniążkiewicz: „O hodowli trzody chlewnej“ i „Praca, oświata i cnota“, Tomasz Mądrach. „O pszczelnictwie“, Władysław Małek: „O przemyśle“, X. wicepatron Jasiński: „O zastósowaniu w życiu zasad katolickich“, Walkowski: „O pszczole“. Członków uczęszczała przeciętna liczba na posiedzenia 30. Zabaw odbyło Towarz. nasze dwie i to wycieczkę letnią do lasku p. N. Kłonieckiego na Smólnikach i rocznicę założenia Towarzystwa obchodzono teatrem amatorskiem oraz wieczorkiem z tańcami. Dochód z teatru i tańcy wynosił 300,25 m., rozchód 186,62 m., pozostaje 113,63 m. Z tego ofiarowało Tow. dla biednych miasta Szubina i Wolwarku 106 marek, a pozostałe 7,63 m. wpłynęło do kasy Tow. Stan kasy Tow. Przemysłowców od 26 grudnia 1895 do 31 grudnia 1896: Dochód 210,65 m., rozchód 125,94 m., remanent 84,71 mk. Jako fundusz Towarz. na książkę oszczędności złożono 75 mk., pozostaje w kasie Towarz. 9,71 mrk., wyżej rzeczoną książkę stósownie według ustaw ma na schowaniu X. wicepatron Jasiński w Szubinie. Walne zebranie na wniosek komisyi rewizyjnej udzieliło skarbnikowi p. Malczak za rok ubiegły pokwitowania. Biblioteka Tow. posiada 90 książek różnej treści, z czytania tych korzystało 28 członków. Dalej abonowało Tow. pisma: „Biesiadę literacką“, „Światło“, „Poradnik gospodarczy“, 3 egzemplarze „Przewodnika katolickiego“, „Ziemianina“ i „Pracę“ — pisma te w okładkach kursowały po członkach. Nadto posiada Towarzystwo dwie sztuki teatralne odpisane: „Dzwonek św. Jadwigi“ i „Przybłęda“ wraz z muzyką. Wszystkich nam dobrze życzliwych Ziomków prosimy o poparcie naszego Towarzystwa.

M. Holec, prezes. P. Palicki, sekretarz.

* **Pobiedziska.** Sprawozdanie roczne Towarzystwa Przemysłowego do 27 grudnia 1896. Tow. istnieje lat ośm. Ostatnie roczne walne zebranie odbyło się dnia 29 grudnia 1895, na którem obrano zarząd, w którego skład weszli: pp. X. Br. Greinert, wikaryusz, jako prezes; A. Nałęcz, aptekarz, zastępca prezesa; T. Kuśnierkiewicz, malarz, sekretarz; Ign. Śniadecki, bednarz, kasyer; L. Janicki, bibliotekarz; T. Buczyński, szewc i L. Bambrowicz, ślusarz, ławnicy. Członków liczyło Tow. 44 czynnych i 1 honorowego. Dnia 24 listopada r. z.

wystąpił z Towarzystwa X. wikaryusz Greinert i tem samem złożył urząd prezesa. Wykłady i odczyty mieli następujący pp.: X. Greinert na sześciu posiedzeniach jako ciąg dalszy i dokończenie zeszłorocznych wykładów o socyaliźmie, objaśnienie o masonach, wykład encykliki Ojca św., wydanej w sprawie robotników do wszystkich państw europejskich, zapowiedziany przez X. Prezesa, nie przyszedł do skutku; Kuśnierkiewicz na trzech posiedzeniach odczyt „O gorzałce i o piwie“; Cieśliński „O obowiązkach rzemieślnika“. Dochód z teatru amatorskiego wynosił 201,90 mk., rozchód 120,10 mk., po zostało czystego zysku 81,80 mk. Z tych przeznaczyło Tow. jednemu z członków na nader dobry cel 20 mk., dla ubogich miejskich 24 mk., na kościół w Barcinie 20,25 mk., na drzewka do św. Wawrzyńca 6,65 mk., resztę wpłacono do kasy Towarzystwa. Zabawy letniej w tym czasie nie było z tej przyczyny, że tym razem odmówił nam swego jedynego polskiego lasu w naszej okolicy p. dr. Tadeusz Jackowski z Pomarzanowic. Majątek Towarzystwa, jako to: biblioteka, sztandar, książki kasowe i sprzęty zabezpieczone w Towarzystwie ogniowem. Towarzystwo miało zamiar postawić nową figurę św. Jana w Polskiej wsi pod miastem, lecz dla pewnych przeszkód nie dało się tego uskutecznić. Figura mimoto stanie, albowiem miejscowy X. Proboszcz własnym kosztem figurę tę chce postawić na gruncie proboszczowskim w ogrodzie. Za to Tow. już naprzód składa mu podziękowanie. Nareszcie po długich obradach założono w Towarzystwie dowolną kasę pogrzebową tak dla członków jako i obcych. Kasa rzeczona ma osobne ustawy. W zarządzie zaszły zmiany o tyle, że prezesem został obrany p. Nałęcz, wiceprezesem p. Bambrowicz, a drugim ławnikiem p. L. Cieśliński. Kasyerem kasy pogrzebowej mianowany pan St. Marecki.

Kuśnierkiewicz, sekretarz.

* **Krobia**, dnia 10 marca. W niedzielę dnia 7 marca odbyło się walne zebranie Towarzystwa Przemysłowego w Krobi, na sali p. Śliwińskiego. Zebranie zagaił wiceprezes pan Niziołek słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“, poczem poprosił Wiel. X. Jackowskiego na przewodniczącego, na co członkowie jednogłośnie się zgodzili. X. Jackowski powołał do pióra p. Gościńskiego, na ławników zaś: pp. Wieklińskiego, Bzyla, Roszaka i Jędryczkowskiego. Po przeczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania, odczytał sekretarz p. Fengler sprawozdanie z czynności Tow., z którego się wykazało, iż się odbyło: Jedno walne zebranie, 12 posiedzeń zarządu i 20 posiedzeń zwyczajnych, na których wygłoszone były następujące odczyty: Wiel. X. proboszcz Zwickert: o banku ziemskim, o handlu, o zastósowaniu maszyn w przemyśle, o zaciąganiu długów jak się przychodzi do dobrobytu; Wielebny X. Jackowski: o Kujawach i Gople, o zabobonach; p. Niziołek: o życiu i czynach Staszyca, zachęcenie do pilnego uczęszczania na zebrania, o dawniejszym powiecie krobskim — wiara, nadzieja, miłość; Wiel. X. com. Gładysz: kilka słów o rozwoju kolei żelaznych; p. J. Förmanowski: o wspólnej pracy i pouczaniu się w Towarzystwach. Urządzono 1 zabawę letnią i przedstawienie amatorskie „Noc świętojańską“, które na życzenie zostało powtórzonem. Członków liczyło Tow. w roku ubiegłym 115, wykreślono 24, wyprowadziło się 18 pozostało 80, wstąpiło 7, obecnie jest 87. Stan kasy przedstawia się: Dochód 447,07 m., rozchód 474,58 m., pozostaje niedoboru 27,51 m. Biblioteka składa się z 304 tomów rozmaitej treści, a garderoba z 110 ubrań teatralnych. W skład zarządu na rok 1897 wchodzą następujący panowie: Wiel. X. com. Gładysz prezes, Edmund Niziołek wiceprezes, Teod. Fengler sekretarz, Edw. Gościński zastępca, And. Wieklński skarbnik, Tomasz Andrzejewski bibliotekarz, jako radni. Wiel X. Jackowski, R. Kollewe, W. Förmanowski, R. Bzyl, Wawrzynowicz, garderobiany Ant. Gubański. — Po wnioskach członków, przemówił X. Prezes do członków — zachęcając do wspólnej pracy w Towarzystwie naszem i gorliwego uczęszczania na posiedzenia, poczem X. Przewodniczący zamknął zebranie. — Z wysokim szacunkiem

Fengler, sekretarz.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 17 marca.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku.

* **Z teatru.** Wszystkie sceny polskie, nie wyłączając nawet teatrów rządowych w Warszawie, obchodzić będą uroczyście rocznicę urodzin znakomitego dramatopisarza Józefa Korzeniowskiego. W Warszawie w Krakowie i w Poznaniu w dniu 19 marca przedstawiony będzie najpopularniejszy z dramatów „Karpaccy Górale“ scena poznańska oprócz wymienionego dramatu uromaiconego tańcami i śpiewami daje w tym dniu na rozpoczęcie „Prolog“ napisany przez jednego z miejscowych literatów. Spodziewać się należy że uroczystość teatralna, poświęcona pamięci wielce zasłużonego pisarza odbędzie się w obec przepełnionej widowni. Zwracamy również ponownie uwagę czytelników na jutrzejsze przedstawienie „Filaretów“ A. Staszczyka zwłaszcza że sztuka ta graną będzie jak już kilkakrotnie donosiliśmy na benefis zasłużonej i wielce utalentowanej naszej artystki p. Eleonory Królikowskiej. Publiczność zapewne będzie umiała ocenić pracę tej artystki i pospieszy licznie na tę sztukę pełną sensacyi. „Filareci“ będą wystawionemi przy nowych dekoracyach jak również dyrekcya teatru poleciła sporządzić do tej sztuki oryginalne kostyumy odpowiednie do epoki której sztuka dotyczy.

* **Teatr polski w Poznaniu.** Jutro w czwartek, d. 18 b. m.: „Filareci“, obraz hist. dramatyczny ze śpiewami i muzyką, napisany przez A. Staszczyka. Benefis p. E. Królikowskiej.

W piątek, dnia 19 b. m.: W setną rocznicę urodzin Józefa Korzeniowskiego uroczyste przedstawienie: Prolog, nap. W. Ł.; „Karpaccy Górale“, dramat w 5 aktach ze śpiewami i tańcami J. Korzeniowskiego.

W sobotę, d. 20 b. m.: „Filareci“. (Po raz drugi.)

* **Repertoar teatru prowincyalnego.** Pleszew, na sali hotelu Wiktorya: W czwartek, dnia 18 bm.: „Baby“, komedya w 4 aktach Przybylskiego i Junoszę. W piątek, d. 19 marca: „Popychadło“, sztuka w 5 aktach J. Szutkiewicza.

* **Poznań.** (Urząd stanu cywilnego, dnia 16 b. m) Zapowiedzi: Rob. Wal. Fiebig z Cecylią Raszewską. Czel. blachn. Tom. Miedziński z Anast. Witkowską. Syna: Formiarz Tom. Pierzewski. Czel. cies. Jan Kmiećkowiak. Jen. ajent dr. Hiazynt Swiętek. Czel. mul. Wal. Wiśniewski. Córkę: Czel. stol. F. Müller. Kraw. Bogusław Krzyżanowski. Umarli: Kup. I. Ehrlich 60 l. W. Hempel 16 l. Helena Roszkowiak 5 tyg. Maryan Lemański 9 m.

* **Na „Chleb św. Antoniego“** nadesłał p. J. Kaczmarek z Kaźmierza 1 mk.

* **W poniedziałek** dnia 22 marca o godz. 8 wieczorem wygłosi pan dr. Artur Jaruntowski na sali pałacu Działyńskich odczyt na temat: „W sprawie zakładania sanatoryów ludowych dla suchotników“. Czysty dochód przeznaczony na „Żłóbki“. Wstęp od osoby 1 m. Zwracamy na odczyt ten uwagę i zachęcamy do licznego przybycia, ponieważ i przedmiot rozprawy jest bardzo na czasie a także cel wielce sympatyczny.

* **Dowiadujemy się**, że dnia 23-go, 26-go, 30-go marca i 2 go kwietnia r. b. a więc we wtorki i piątki przyszłego i zaprzyszłego tygodnia o godzinia 7½ miewać będzie na sali hr. Działyńskich odczyty p. Bolesław Łaszczyński. Na zajmujące te odczyty z projekcyami fotograficznemi prosimy wszystkich, którzy pragną korzystnie przepędzić wieczór, a ubogim zakładom przyjść w pomoc. Bilety pojedyńcze po 1 m. na 4 wykłady za 2 marki.

* **O stosunku lokatora w mieście do właściela domu** zawyrokował kamergericht berliński, że lokator, który wypowiedział mieszkanie, ma prawo właścicielowi i obcemu lokatorowi chcącemu mieszkanie to obejrzeć pozwolić na oglądanie tylko pomiędzy godziną ½2 do ¼4 po południu a to w dni powszednie, w dni niedziel i świąt wcale nie potrzebuje na takie obejrzenie dać pozwolenia. Wyjątek stanowi, jeżeli właściciel w kontrakcie zawarował sobie prawo oglądania pomieszkania o każdej porze dnia.

* **Baczność!** Sprzedaż przedmiotów nagromadzonych w szopie kwestarskiej przy Wielkich Garbarach nr. 42 odbędzie się w czwartek dnia 18 b. m. o godzinie 3 po południu.

Komisya handl. „Bractwa Kwestarskiego“.

* **Głuchowo** pod Czempiniem, d. 16 bm. Od zapustnego wtorku wieczora godziny 8 zaginął włódarz bez śladu idący z Głuchowa do domu do Siernik, jak zwykle od swych obowiązktw. Wszelkie energiczne poszukiwania policyjne jako i ludzi dominium tutejszego są do dnia dzisiejszego bez skutku.

* **Buk.** W lokalu restauracyjnym u p. Siuchnińskiego zebrali się właściele większych posiadłości i uchwalili budowę gorzelni spółkowej, o jakich w tych dniach pismo nasze donosiło. Dotychczasz 9 oświadczyło chęć do wstąpienia w spółkę, lecz i reszta właścicieli z okolicy ma chęć po temu, tak iż projekt na pewno będzie urzeczywistniony. Zarząd stanowią pp. Kośmider z Wielkiejwsi, Makeprang z Dobieżyna, Zühlke z Buku. Na miejsce dla fabryki obrano pewną przestrzeń w pobliżu dworca.

* **Bydgoszcz.** We Wilczaku Wielkim (Prinzenthal) centralne Tow. rolnicze okręgu nadnoteckiego urządziło zakład sztucznego wylęgania ryb z ikry rybiej i zakład ten jest obecnie w wielkim rozwoju. Pomiędzy 5 a 6 upustem kanału bydgoskiego obecnie przeszło 150 tysięcy jajek rybich rodzaju pstrągów jest pod obserwacyą zarządu, z pewnej części tychże już się rybki wylęgły i w przeznaczonych na ten cel zbiornikach widać wielkie ożywienie. Narybek ten będzie rozsyłany w rozmaite strony, gdy właściciele wód go zamówią, w części te zamówienia już dawno czekają na urzeczywistnienie Tym sposobem, podług wzoru danego przez Francuzów, którzy w Alzacyi urządzili sławny zakład w Hüningen nauka o rybactwie nabrała wielkiego znaczenia i rząd pruski rozwija ją dalej, starając się o pomożenie ryb we wszystkich wodach. Zakłady sztucznego wylęgania ryb są na to urządzone by właścicielom wód dostarczały po jak najniższej cenie wszelkiego narybku.

* **Berlin.** Dla mieszkających w stolicy państwa pruskiego Polaków wychodzić będzie od 1 kwietnia drukiem pismo pod tytułem, „Dziennik Berliński.“ Przedpłata wynosi 2 mk. kwartalnie.

* **Na nowy pomysł** welocypedu wpadł Francuz Juliusz Leguire. Biuro patentowe Seichelta w piśmie „Radmarkt“ donosi że welocyped ten można rozebrać na poszczególne części w krótkim czasie i złożyć w jednę całość nie zajmującą miejsca. Koła nawet składają się podług formy wachlarza

* **Apuchtin** spoliczkowany bohater, wielce czynny w systemie ogłupiania narodu polskiego za pomocą gwałtownego narzucania mu obcego języka, nareszcie runął i wyleciał z intratnej posady, ale podobno postanowił żyć nadal we Warszawie w roli pod szczuwacza. Piszą dzienniki, że pobyt jego dalszy w Warszawię zresztą bardzo być może dogodnym nowemu jenerał-gubernatorowi księciu Imeretyńskiemu, albowiem będzie miał zaraz na zawołanie świadka, jeżeli zacznie dochodzić rozmaitych łupiestw, i łapówek jakie za czasów i i nieraz z wiedzą Apuchtina praktykowano. Policya warszawska ma bardzo podobno szczegółowe o tych zdzierstwach wiadomości reszty dostarczą jej obdzierani mieszkańcy.

* **Ilu jest Słowian.** Słowiańszczyzna jest dziś potęgą, z którą Europa cała liczy się poważnie, a przed którą drżą nawet zjednoczone Niemcy, które niedawno jeszcze pokonały wielką Francyą. Ziemie jakie narody słowiańskie zamieszkują lub niemi władają politycznie zajmują olbrzymią przestrzenie kuli ziemskiej, od Alp do Oceanu spokojnego i od Bałkanów po Ocean północny. Ludność słowiańska tych rozległych krain liczy w okrągłych cyfrach. Rusów (Rosyan) wielko i małorusów 75 mil. Polaków z Kaszubami 15 mil. Czechów z Morawianami i Łużyczanami 5 mil. Słowaków 2½ mil. Serbów z Chorwatami 6¼ mil. Słoweńców 1¼ mil. Bułgarów 3½ mil. Słowian ogółem jest więc 108½ miliona. Niemców jest zaś w ogólności do 50 milion. Można sobie więc wystawić, dlaczego z potęgą słowiańską, rozwijającą się w ostatnich czasach w bardzo widoczny sposób, coraz więcej zaczynają się liczyć. Co się tyczy dziennikarstwa słowiańskiego (czyli gazet), to takowe wśród prasy przodującej cywilizacyi narodów zajmuje co do ilości trzecie miejsce, nieustannie jednak i szybko się rozwija, mianowicie w ostatnich czasach. Dziennikarstwo słowiańskie obejmuje gazety ruskie (rosyjskie), polskie, czesko chorwackie, serbsko-chorwackie słoweńskie i bułgarskie.

* **Nauczyciel-maszyna.** Godny już i dziś pożałowania los nauczycieli i nauczycielek, ma znaleść w praktyce strasznego konkurenta, maszynę. Pełni zawsze pomysłowości yankesi proponują zamienienie nauczających ludzi na wypełniające te rolę maszyny. W tym celu przygotowano odpowiednio fonograf i pierwsze jego egzemplarze już pojawiły się w handlu, z bezdusznym chłodem wchodząc w straszną walkę konkurencyjną ze swoimi poprzednikami, ludźmi. Pierwsze takie fonografy przygotowano do nauczenia języków. Fonograf wykład prowadzić będzie w 20 lekcjach. Pojedyńcze lekcye ułożone są w system pytań i odpowiedzi. Liczbie lekcyi odpowiada liczba walców. Uczeń wkłada kolejno odpowiednie walce i patrząc na podręcznik, słucha jak fonograf wygłasza z rodzimym danej mowy akcentem, odnośne dźwięki. W razie potrzeby lekcyą można powtarzać bez końca, nauczycielowi fonografowi nigdy ni czasu ni cierpliwości nie zabraknie, a przytem i kosztów i tak stosunkowo małych bodaj największa ilość lekcyi nie podniesie. Biada więc wam nauczyciele i nauczycielki.

* **Kalendarz.** Czwartek 18 marca: Gabryela arch. Wschód słońca o godz. 6 minut 9, zachód o godz. 6 minut 8.

OBRONA PRAWNA.

* **Panu I. Ł. w Charlottenburgu** odpowiadamy na zaptanie z dnia 9 b. m. Za towary i rzeczy przez żonę na kredyt wzięte odpowiada mąż, jeżeli nie były towary i rzeczy luksusowe, lecz zwyczajne lub potrzebne chociaż na zapłacenie ich żonie pieniądze, Jeżeli mąż takich długów za żonę płacić nie chce, to musi postarać się o sądowe ogłoszenie, że na przyszłość długów za żonę płacić nie będzie.

* **Panu B F.** odpowiadamy na zapytanie z dnia 9 marca r. b. Chociaż Pan tylko ustnie pomieszkanie zadzierżawiłeś i komorne kwartalnie, albo nawet miesięcznie opłacałeś, to Pan miałeś prawo mieszkać najmniej rok bo czynsz najmu nie na miesiące, tylko na cały rok był umówiony i właściciel wyraźnie na rok pomieszkanie Panu wynajął. Skoro zaś Pan rok mieszkałeś i na rok jako lokator pozostałeś, to kontrakt najmu milcząco na cały drugi rok został przedłużony. Panu przysługuje zatem prawo mieszkać w zajmowanem pomieszkaniu jeszcze do 1 października r. b. a właściciel nie ma prawa do wypowiedzenia Panu pomieszkania od 1 maja.

* **Czytelnie ludowe** bezpłatne mają w Poznaniu następujący obywatele lub instytucye:

X. dziekan Laskowski na św. Wojciechu,
P. Łuczyński, ul. Półwiejska 23, tylko dla katolickiego Tow. Robotników Polskich,
X. mans. Michalski przy Farze,
Redakcya „Kuryera Poznańskiego“,
Redakcya „Dziennika Poznańskiego“,
P. Kużaj, plac Piotra 2,
P. Krysiak, Strzelecka ulica 20,
P. Krąkowski, Chwaliszewo 41,
P. Brzozowski, Wielkie Garbary 45,
P. Walczakiewicz, Śródka.

Przypominamy, iż już teraz można odnawiać przedpłatę na „Wielkopolanina“.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Sprawozdanie giełdowe. — Poznań, 16 marca

4 proc. pożyczka niemiecka	103 90 m
3 i pół proc. pożyczka niemiecka	103,70 „
3 proc. pożyczka niemiecka	97,50 „
4 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	103,90 „
3 i pół proc. poż. pruska ukonsolidowana	103,70 „
3 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	97,75 „
3 i pół proc. obligi państwa pruskiego	100,30 „
4 proc. listy zastawne poznańskie	102,50 „
3 i pół proc. listy zastawne poznańskie	100,10 „
4 proc. listy rentowe poznańskie	105,20 „
Pruskie 4 proc. listy rentowe	105,10 „
Renta włoska	89,75 „
Austryacka renta złota	104,10 „
Austryacka renta srebrna	101,40 „
Polskie 5 proc. listy zastawne	67,80 „
Polskie 4 proc. listy likwidacyjne	—,— „
Renta węgierska złota	103,60 „
Poznański bank prowincyalny	107,10 „
Banknoty rosyjskie za 100 rs.	216,25 „
Banknoty austryackie za 100 złr.	170,35 „
Banknoty francuskie za 100 fr.	81,10 „

Ceny zboża w Poznaniu. — Poznań, dnia 17-go marca.
(Bank: „Kwilecki Potocki i Spółka.“)

Obrot: spokojny.	Towar piękny mk.	Towar średni mk.	Towar pośledni mk.
Pszenica	164	160	150
Żyto	112	110	105
Jęczmień	132	127	120
Owies	130	125	120
Groch wrzący	130	124	120
Groch pastewny	113	110	107
Wyka	—	—	—
Łubin żółty	—	—	—
Łubin niebieski	—	—	—
Koniczyna biała	54	40	30
Koniczyna czerwona	48—40	35—30	25
Przelot	35	30	24
Seradela	11—9	8	7

Wyborowe gatunki nad notowania.

Giełda wrocławska, 15 marca.

	Za 100 kilogramów.											
	dobry tow.				średni tow.				pośl. tow.			
	najw. cena		najn. cena		najw. cena		najn. cena		najw. cena		najn. cena	
	m.	f.	m.	f.	m.	f.	m.	f.	m.	f.	m.	f.
Pszenica biała	16	60	16	30	15	90	15	60	15	10	14	60
Pszenica żółta	16	50	16	20	15	80	15	50	15	—	14	50
Żyto	11	80	11	60	11	40	11	30	11	20	11	—
Jęczmień	15	40	14	50	13	30	13	—	12	—	11	—
Owies	13	20	13	10	12	90	12	50	12	30	12	10
Groch	14	50	14	—	13	—	12	70	12	50	12	—

Przewielebnemu Ks. Dr. Lewickiemu, Szanownemu Duchowieństwu oraz W-nemu Panu Dyrektorowi Dr. Friebe wraz z kolegium szkólnem i uczniom, oraz wszystkim, którzy raczyli oddać ojcu mojemu ś. p.

Franciszkowi Fabiszowi

ostatnią przysługę, składam niniejszem na tem miejscu

serdeczne „Bóg zapłać!“

Ks. Kaźmierz Fabisz.

Niżej podpisana Spółka postanowiła na Walnem Zebraniu dnia 24 lutego 1897 r. zamienić się na **Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.** Wysokość sumy gwarancyjnej wynosi 2000 marek. Wierzyciele Spółki wzywa się, aby się do Spółki zgłosić zechcieli.

Żnin, d. 16 marca 1897.

Die unterzeichnete Genossenschaft hat durch Beschluss der Generalversammlung vom 24-ten Februar 1897 ihre Umwandlung in eine **Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht** beschlossen und die Haftsumme auf 2,000 Mark festgesetzt. Die Gläubiger werden aufgefordert sich bei der Genossenschaft zu melden.

Znin, d. 16. Maerz 1897.

Volksbank in Znin

eingetrag. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Dr. von Plewkiewicz. J. Pławiński.

Parcelować będziemy:

we wtorek, dnia 23 marca rb. o godziniu 8 przed południem **gospodarstwo** p. Adama Wojnowskiego, z 47 mórg się składające, w **Kubaczynie** pod Grodziskiem.

W **sobotę, dnia 27 marca r. b.** o godzinie 8½ przed południem **gospodarstwo** p. Andrzeja Izydorczyka w **Pięczkowie** (43 morgi) stacya kolei Orzechowo.

W **sobotę, dnia 27 marca rb.** o godzinie 1 w południe **gospodarstwo** p. Jana Mazurka w **Lissewie** pod Żerkowem (62 morgi). (4851

Reflektanci na całość mają wszędzie pierwszeństwo.

Spółka Rólników Parcelacyjna

w Poznaniu, ulica Podgórna nr. 13, I ptr.

Friedr. Gartmann

na Wildzie,

zakład ogrodniczy

istniejący lat 19

poleca swoje uznane za znakomite **nasiona kwiatowe i warzywne, drzewa owocowe, krzewy do ozdoby itp. róże** wysoko- i nizkopienne, najnowsze i najlepsze gatunki. **Rośliny doniczkowe, kwiaty** wiosenne i latowe i t. p.

Rozsyłka na prowincyą! (4800

Niechaj każdy, któ się wybiera w podróż (3668

do Ameryki

wykupi sobie bilet okrętowy tam, gdzie ma sposobność jechać pod opieką stowarzyszen. katolickiego św. Rafaela, ponieważ przez to jest ochroniony od każdej moralnej i materyalnej straty. — Bliższych wiadomości udzieli bezpłatnie

Adam Spektorek

w Chodzieżu (Kolmar i P.)

Gospodarstwo

moje, składające się z 30 mórg ziemi bardzo dobrej wraz z łąkami, (zimowego wysiewu 15 centnarów żyta i 5 centnarów pszenicy), z budynkami nowymi, z chlewami murowanymi, stodołą nową, i wszystkiem w dobrym stanie, mam zamiar wskutek objęcia innego przedsiębiorstwa sprzedać. Wpłata, której nie potrzeba wiele, podług ugody. Zgłoszenia z dołączeniem znaczka na odpowiedź przyjmuje: (4732

M. Górczak, gościnny w Lissewie pod Żerkowem.

Gospodarstwo

50 mórg ziemi wraz z borem i gościńcem mam na sprzedaż z powodu podeszłego wieku i słabości. **Grade,** gościnny w Puszczykowie pod Mosiną. (4740

Uczniaz uczciwej rodziny, mającego chęć wyuczyć się rzeźnictwa i fabrykacyi kiszek, przyjmie zaraz **W. Jankowski,** mistrz rzeźnicki, Poznań, ul. Wrocławska nr. 25 (4762

Posługaczka

potrzebna zaraz. (4856

M. Maliński,

ul. Rycerska nr. 12.

DOM

murowany, chlewy i stodółka, przytem 5 mórg roli, 2 morgi ogrodu i ogród przy domu w dużej wsi, gdzie znaczni gospodarze i dobra okolica, stósowny dla szewca, rzeźnika, stolarza i wogóle dla każdego przedsiębiorcy, jest natychmiast na sprzedaż pod bardzo korzystnymi warunkami z powodu innego przedsiębiorstwa. Bliższych wiadomości udzieli **A. Piasecka** w Jerce pod Kościanem. (4858

Handel tow. kolonialnych z dobrem urządzeniem z powodu choroby właścicielki tanio do nabycia przy ul. Bramkowej 14, ptr.

Magiel

w dobrym stanie jest każdej chwili na sprzedaż. (4848

Józef Hoffmann,

Poznań, ul. Szewska 20 w sklepie.

Szuka się **pana** na pokój ze stołowaniem, miesięcznie za 30 marek. Dowiedzieć się może w eksp. Wielkop. pod nr. **4853.**

50—100 mrk.

otrzyma ten, kto wskaże i wystara się o korzystną i trwałą posadę dla żonatego gorzelnika z 17-letnią praktyką. Zgłoszenia pod lit. **B. G. 202,** poste restante **Opalenica.** (4748

Potrzebni od 1 kwietnia r. b.: **3 włódarzy** żon. z zacięż. kontr. i ugoda w biurze. **Panna służąca** na 60 tal. **Panna,** obeznana z usł. i umiejąca prasow. na 40 t. **8 gospodyń. Bona** na 60 t. **4 pisarzy** gosp. do znacz. dóbr. **2 ogrodników** k. **Kucharz** k. na 400 m. **2 służących** k. na 80 i 100 tal. **Kucharz** żon. na 80 tal. i deput. **Nauczyciel dom.**

Agencya **M. W. Karwat,** Poznań, Piekary nr. 4 I ptr.

Potrzeb. od lipca: **Gorzelnik** kaw. na 1000 mrk. **Rządzca gosp.** żon. na 400 tal. i dep.

Potrzebna zaraz do Królestwa **bona,** Polka, mówiąca dobrze po niemiecku, do dwóch chłopczyków. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w klasztorze Sióstr Miłosierdzia, Plac Bernardyński. (4849

CEGLARZ

trzeźwy, pilny i pracowity, znający dobrze swój zawód i mogący okazać się dobremi świadectwami, szuka miejsca od 1. 4. 97

F. Ober,

Kowalewo p. Szubin.

Przewielebnemu Duchowieństwu i Szanownej Publiczności pozwalam sobie niniejszem zwrócić uwagę na czas tylko krótki otwartą, przy **ulicy Wilhelmowskiej nr. 11** w dawniejszym lokalu firmy **M. Felerowicza,** tuż przy Bazarze:

Wystawę

przyborów kościelnych

wykonanych w mej pracowni (4652)

i polecam takową łaskawej uwadze.

J. Eichstaedt,

Poznań — Bazar.

Tymczasowe doniesienie!

Za kilka dni otwieramy tu w **miejscu** przy

Starym Rynku nr. 67

handel naszych wyrobów obuwia.

HÖMEN & Co.,

Burg pod Magdeburgiem,

mechaniczna fabryka parowa obuwia.

Mam zamiar sprzedać moje gospodarstwo. 50 mórg roli z budynkami murowanymi, 2 stodoły, przytem gościniec przynoszący 600 mk., wiatrak 210 mk. i kuźnia 90 marek rocznej dzierżawy wszystko w najlepsz. stanie (roli można uprzedać). Cena kupna podług ugody. Zgłosz. przyjm. właściciel I. Stefaniak, Lenartowice pod Pleszewem (Pleschen). (4864

Mieszkanie (4863

4 pokoje, kuchnia

i dodatki od 1 kwietnia r. b. do wynajęcia za 500 mk. przy ulicy Wrocławskiej 18, I p

---

Potrzebny do Królestwa

RZĄDZCA

kawaler na wysoką pensyą i

GORZELNIK

żonaty na 1000 mk. z tant. i deputat. Wpisowego nie pobieram. Proszę o spieszne oferty. (4861

Jadwiga Szymańska,

zamężna Niedzielska,

Poznań, Piekary nr. 6.

Dla kucharza jest ko wydzier żawienia gościniec za 400 mk.

Dom. Zbrudzewo

pod Śremem ma na sprzedaż

4 kiernozki

ciepłej krwi angielskiej (Yorkshire) zdatne do rozpłodu. (4862

Zarząd gospodarczy.

We fabryce naszej **znaczniejsza liczba pilnych** (4860

robotników

znajdzie stałe i korzystne zatrudnienie. Otrzymają oni tanie i zdrowe pomieszkanie w koszarach naszych i również po niskiej cenie znaleść mogą tamże wyżywienie.

Północno-niemiecka rafinerya cukru.

(Norddeutsche Zucker Raffinerie)

Frellstedt in Braunschweig.

---

2 zdolnych

czel. krawieckich

na dobrą pracę potrzebuje zaraz

St. Wiśniewski,

Środa. (4836

---

2 uczni

do handlu korzeni, win, cygar i destylacyi przyjmę każdego czasu. Oferty do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **3616.**

Subjekt,

zdolny do małych podróży, potrzebny jest do mego składu hurtownego od 1. 4. rb. Zgłoszenia piśmienne wraz z dołączeniem odpisu świadectw. **M. Hilscher,** fabryka papierosów „Helios.“

Mam do umieszczenia porządne **dziewczyny kucharki** i do wszelkiej pracy. **Zielińska,** ul. Wodna nr. 5. (4865

Ogrodnik

kawaler, albo wdowiec ze skromnemi wymaganiami potrzebny od 1-go kwietnia r. b. Kopie świadectw przesłać proszę pod literą **F. F. 85** poste restante **Poznań.** (4844

UCZNIA

do cukierni, syna uczciwych rodziców, przyjmie (4733

Jan Bayer, Poznań, cukiernia handel win i miodosytu.

Uczeń,

syna porządnych rodziców, chcący się wyuczyć ogrodnictwa, znajdzie miejsce w ogrodzie handlowym w Gnieźnie od pierwszego kwietnia lub zaraz (4854

R. A. Wojciechowski,

ogrodnik handlowy.

Syn porządnych rodziców, chcący wyuczyć się kowalstwa i maszynistwa, przy parowej młockarni, zgłosić się może. (4826

J. Anders, mistrz kowalski, Kiekrz p. Rokietnica.

Uczeń ogrodniczy, chcący się wyuczyć dokładnie we wszelkich gałęziach ogrodnictwa, potrzebny od 1-go kwietnia rb. Młodzieniec z miasta ma pierwszeństwo, lecz i innych się nie wyklucza. Znajomość języka niemieckiego koniecznie potrzebna. Pieniężny, ogrodnik artystyczny, Biedrusko p. Chludowo. (4855

Do składu mego towarów kolonialnych i żelaznych porządkowych, szukam (4824

ucznia

z dobremi wiadomośc. szkólnemi

Alfred Strecker,

Śmigiel.

Posiadłość w mieście 57¼ mórg roli w kulturze własnej i 2 kośna łąka; wysiewu zimowego 23 ctr. żyta, kompletny żywy i martwy inwentarz, kamienica dwupiętrowa, 15 pokoi etc., w najlepszej części miasta, gospodarstwo mleczne i furmanki; do tego stary browar, budynki w najlepszym stanie, gimnazyum, szkoła żeńska, dworzec kolei w miejscu. Komorne przynosi 835 mk., za cenę 36,000 m. przy wpłacie 12,000 mrk. do nabycia. Bliższych wiadomości udziela p. X U. poste rest. w Rogoźnie.

Zdolnego

podmistrzka

mularskiego

z **20—30 mularzami** szuka się zaraz do budowy nowej cukrowni w Tanglinie (Anklam). Mieszkanie w koszarach robotniczych, zarobek dzienny 3,30 mk. Zgłoszenia przysłać należy odwrotnie do Anklam na Pomorzu.

Hans Büttner,

mistrz mularski.

Wyszło w nowem!!! pomnożonem!!! wydaniu.

Kto się chce zabawić i uśmiać, niech kupi następną książeczkę

Dziwne przygody

chłopa Urbana Długonosa,

opowiedziane dla zabawy

przez Figlarskiego.

TREŚĆ

1. Olbrzymi nos, który potrzebował co dzień 1000 centnarów tabaki i długa broda, z której było 500 wozów siana.
2. Urban i żyd Berek.
3. Dowcipy Urbana wierszem.
4. Podróż Urbana do Turcyi
5. Urban wędruje w powietrzu z Rosi do Afryki.
6. Przygody myśliwskie Urbana.
7. Urbanowi dokuczały panny a jak im za to odpłacił.
8. Przygoda Urbana z bocianem.
9. Długonos pomiędzy Szwabami.
10. Przygody wojenne Urbana.

Czemu mężowie mają być żonom posłuszni?

Mądre kruki.

Rozmaitości.

Cena 25 fen., za co się posełа franko.

Franciszek Chocieszyński,

Poznań, ul. Wodna 15.

(Dodatek).

Aufricht & Mandowsky

Przy zbliżającej się **porze wiosennej** nie omieszkam zwrócić uwagi kupującej Publiczności na korzyści, jakie daje przedsiębiorstwo nasze przy zakupnie towarów.

Staraniem jest naszem, aby przy **tanich cenach i dogodnych warunkach odpłaty**, ułatwić każdemu kupującemu **sprawienie rozmaitych towarów.** Począwszy od **1 marki tygodniowej odpłaty** sprawić sobie można **ubranie, paletot, suknie, płaszcze lub inne potrzebne przedmioty.** Nie potrzeba wiele pieniędzy, a można przyjść w posiadanie wszystkiego co sobie kto życzy. Kredyt otrzyma każdy, kto się wylegitymuje kartą podatkową, książką od komornego, kartą zabezpieczenia dla inwalidów i na starość i t. p. Nie wywiadujemy się o stosunki kupujących, nadto jest każdy zakup u nas tajemnicą. — Mamy przeszło 5000 kupujących, którzy już od lat kilku u nas kupują, a to z pewnością najlepszy dowód korzyści, jakie daje przedsiębiorstwo nasze.

Prosimy, aby kupująca Publiczność przekonała się o tem.

Z wielu artykułów, jakie prowadzimy, wymieniamy przedewszystkiem niżej podane:

Konfekcyą męzką. Konfekcyą damską. Materye na suknie.
Kretony. Towary bawełniane. Towary płócienne. Bieliznę.
Dywany. Pokrycia na meble. Firanki.
Meble i rzeczy wyścielane.
Welocypedy. Wózki dla dzieci.
Zegary ścienne i kieszonkowe.
Pierze. Obuwie i t. d. i t. d.

Dawni Odbiorcy otrzymują towary wszelkiego rodzaju bez wszelkiej zaliczki.

Nowi Odbiorcy wpłacają przy pierwszym zakupnie małą część ceny.

19. Wielkie Garbary nr. 19,
róg ulicy Butelskiej.

Parcelować będziemy:

w sobotę, dnia 20 b. m. o godzinie 12-tej w południe folwark **Glapiniec,** stacya koleji Śliwniki pod Ostrowem, (4792

210 mórg z budynkami.

Spółka Rólników Parcelacyjna,
eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

Kalinowski i Dychtowicz

Poznań, Stary Rynek nr. 53|54
przy narożniku ulicy Jezuickiej, (4799

handel bławat., płótna, stołowizny, fabr. bielizny.

Otrzymaliśmy wszelkie nowości na obecną porę i polecamy po bardzo tanich cenach:

Wielki wybór **materyi na suknie** czarnych i kolorowych a mianowicie: **Fantazyjne materye** angielskie, szerok. 95 do 105 ctm., metr po 0,98, 1,13, 1,20, 1,35, 1,50, 1,80, 2,00, 2,25, 2,50
Crêpe-Beige i Taft-Beige szerok. 100—105 ctm. metr po 1,13, 1,20, 1,35, 1,50, 1,80, 2,10, 2,25 mk
Materye wełniane jedwabiem przerabiane „Bengalin" szerok. 100—105 ctm., metr po 1,35, 1,50, 1,80, 2,50 do 4,50 mk.
Materye gładkie „Croisé", „Foalé," „Crêpe" i „Cheviot," szerok. 95—120 ctm., metr po 0,90, 1,00, 1,13, 1,20, 1,25, 1,35, 1,50 1,80, 1,88, 2,00, 2,25, 2,50, 2,70 mk.
Mousseline de laine po 0,75, 0,90, 1,00 i 1,20 za metr.

Batysty, kretony i satynety w ślicznych nowych deseniach. Jedwabie, aksamity, plusze i manchestry. Chustki i zarzutki.

Nowości

nadeszły i polecam po cenie najtańszej.

F. Raczkowski,

Poznań, ul. Nowa, w Bazarze.

Skład bławatów, płócien, stołowizny, dywanów, firan i t. d.

Polecam także szwalnią moję.

Ceny umiarkowane. Krój dogodny.

Baczność!
Nowość za bezcen!

Prus „Lalka"

tylko 3,50 mk.

z przesyłką 25 lub 50 fen. więcej. gdy ponad 10 mil. (4727

Cena wydania pierwotnego w 3 tom. 10 mk.

Wielki zapas!

Wysyłka odwrotnie za nadesłaniem należytości lub przez zaliczkę pocztową.

A. Cybulski,
księgarnia, Poznań.

MASŁO

z dominium Będlewa i Wrączyna,
codziennie świeże jako to i kuchenne poleca (4774
G. RITTER,
główny handel mąki przy ulicy Wodnej nr. 27,
filia: ul. Kramarska 14
Połączenie teletonu nr. 62.

MASŁO

najlepsze **mleczarskie i wiejskie** codziennie świeże, **kuchenne,** różne gatunki **sera, jaj, łakoci** poleca jak najtaniej hurtownie i cząstkowo
S. Opieszyński,
ul. Jezuicka 2, i św. Marcin 18.

Plac św. Piotra nr. 4: lokale stósowne na remizy lub pracownią
od 1. 4. 97. tanio do wynajęcia.

Służący

kawaler, dobrze polecony, któryby w wolnych chwilach z **jął** się kwiatami, potrzebny od 1. 4. rb. w
Dom. Tarnówko
p. Chełmce. (4813

W koncesyonowanym przez rząd katolickim zakładzie bon freblowskich i w szkółce dla młodszych dzieci

rozpoczynają się nauki w **czwartek 22 kwietnia.** Kandydatki do seminaryum winny się zgłosić w ciągu marca r. b. Zapewnia się pieczołowitą opiekę, obszerne zdrowotne mieszkanie z ogrodem, naukę w polskim i niemieckim języku. (4545

Po **bony Polki i Niemki można się zgłosić bezpłatnie** do zarządu, ulica Długa nr. 4 przy Zielonym ogrodzie.

Walerya Puffke, przełożona zakładu freblow.

Spółka Stolarska w Poznaniu,

Grobla nr. 4

poleca Szanownej Publiczności swój bogato zaopatrzoey i skompletowany (4491

skład mebli.

Sprzedajemy całkowite wyprawy, jak i meble pojedyńczo, mamy na składzie lustra, meble wyścielane i znaczny zapas modnych materyi wprost z fabryk do wyboru. Mając uzdolnionych dekoratorów, podejmujemy wszelkie prace w zakres ten wchodzące.

Wybór gustowny, ceny umiarkowane,
usługa rzetelna,

które nam w krótkim czasie zjednały znacznych Odbiorców nietylko u nas, ale i w składach mebli Berlina i w dalszych miastach na zachód, zapewniając nas, że i nadal Szanowna Publiczność poparcia nam nie odmówi.

Meble. Lustra. Pracownia dekoracyjne.

Kowadła, śrubsztaki, maszyny do wierc.,

klupy do gwintów, miechy do kuźni, oraz wszelkie narzędzia i maszyny dla kowali, ślusarzy i maszynistów poleca po cenach fabrycznych, także na odpłatę i pod kilkoletnią gwarancyą, (3708

T. Krzyżanowski,
hurtowny handel żelaza
w Poznaniu przy ulicy Szewskiej nr. 17.

Ucznia,

syna porządnych rodziców, odpowiedniem wykształceniem szuka zaraz lub od 1 kwietnia r. b.
A. Czajkowski,
handel tow. kolonialnych, win, cygar, drogerya i destylacya
w Jaraczewie.

Ucznia,

syna uczciwych rodziców, przyjmie zaraz lub od 1 kwietnia rb
Fr. Peissert,
handel towarów kolonialnych, tabaki, cygar i towarów krótkich
w Pempowie. (4746

Szanownej Publiczności o nadejściu

nowości

we wełnach, jedwabiach i okryciach

na sezon wiosenno-latowy

ma zaszczyt najuprzejmiej donieść

J. EICHSTAEDT,

(4653

Poznań — Bazar,

Magazyn bławatów, płócien, stołowizny, fabryka bielizny i pracownia haftów artystycznych.

Ubrania

dla idących do komunii.

Elegancka konfekcya dla chłopców.

Ubrania dla panów, młodzieży i chłopców w wielkim wyborze.

Wykonywanie na miarę pod kierunkiem najpierwsz. przykrawaczów.

Ceny ściśle stałe.

Najrzetelniejsza usługa.

L. GOLDSTEIN,

ul. Wrocławska nr. 19, I pt.

przy placu św. Piotra.

Telefon nr. 247. (4691

Dostawca Związku gospodarczego.

Wierzcie

tylko własnemu sądowi

Błyszcz na kruszce

AMOR

najlepszym jest środkiem do czyszczenia kruszczy.

Kruszcu nie niszczy. (4002

Do nabycia wszędzie w paczkach po 10 i 20 fen.

Żądać tylko „Amora.“

Fabryka: Lubszynski & Co., Berlin NO.



Nowość! Nowość!

Ochronione przez prawo.

Najnowszą i najlepszą

maścią na rany

jest

Vulneral.

D. R. G. M. Nr. 2°512.

Aptek. **Grundmanna krem na rany.**

Vulneral leczy wszelkie rany.

Vulneral usuwa czerwone miejsca na skórze i twarzy.

Vulneral usuwa, nie szkodz. zdrowiu, pot cuchnący u nóg

Vulneral leczy odbliżizny i oparzeliny.

Vulneral leczy najgorsze na wrzody, żyły kurczowej.

Vulneral popadaną skórę (na rękach i ustach) czyni gładką i udziela jej pięknego wyglądu.

Vulneral goji w ogóle w krótkim czasie rany wszelkiego rodzaju

Vulneral nabywać można w przeważnej części aptek, w puszkach po 1 marce.

Jedynymi fabrykantami Vulneralu aptekarz **Grundmann & Co** Klasztor w Henrykowie (Heinrichau in Schlesien).

Skład u pana aptekarza **Edm. Dzierzgowskiego** w Śremie.

Składniki: Tr. benzoës comp. Tr. Myrrhae á 75,0, Ungt Paraff Ungt. Vaseline comp. á 300,0, Cerat Cetac Lanol. á 100,0, Acid boric, Zinc oxyd. á 40, Acid phenyl. 12,5, Liq. alum. acet Camphor á 7,5, Adip. 360. f. l. a Ungt. molle. (4492

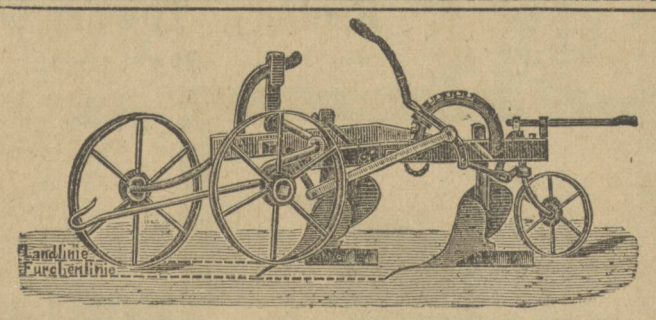

Najnowszej konstrukcyi dwuskibowe patentowane **pługi**, ogólnie za najlepsze uznane, mamy zawsze na składzie w trzech wielkościach i chętnie dajemy na próbę. (4850

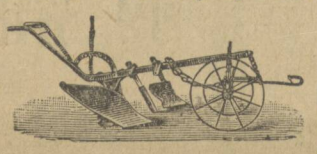

Nowy piętrowy pług

samochód „Fenix“

znacznie poprawiony, system Sacka najlepszy z tego systemu pługów polecają jako wyłączni reprezentanci na Wielk. Księztwo Poznańskie

BRYLINSKI & TWARDOWSKI,

skład machin i narzędzi rólniczych

w Poznaniu przy ulicy Rycerskiej nr. II.

P. P.

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż przejęłam na własność (4811

skład towarów kolonialnych i mąki

pana **K. Grocholskiego w Pobiedziskach** i takowy nadal pod firmą:

K. GROCHOLSKI

prowadzić będę. Polecając się łaskawym względom, pozostaję z wysokim szacunkiem

Zofia Jarosz.

(4176)

Technikum Hildburghausen. | Getrennte Fachschule für Maschinen- & Elektrotechniker, Baugewerk & Bahnmeister etc. Nachhilfekurse. Rathke, Herzogl. Direktor.

Wiatrak

cylindrowy z dwu morgami ziemi wraz z budynkami jest zaraz z wolnej ręki na sprzedaż. (4814

T. Koronowski,

Januszewo pod Jurkowem.

Dom. Buszewo

potrzebuje zdatnego (4806

kołodzieja

(stelmacha) od 1 go kwietnia rb.; świadectwa i osobiste przedstawienie zarządzającego w Buszewie p. Lubosin.

TANIO! TANIO!

W. Janaszek,

Poznań, ulica Wrocławska nr. 3.

Lampy, szkło, porcelana

i sprzęty kuchenne.

Serwisy do kawy, pięknie dek. pocz. od 3 mk.

Wyprawy kuchenne, urządzenia hotelowe i restauracyjne.

Szynk,

połączony z handlem wiktualnym, dobrze się opłacającym, jest od 1 go kwietnia rb. do wydzierżawienia. Wiadomości udzieli

L. Małecki,

w Gnieźnie, ul. Nollaua nr. 23.

Służący

tylko dobrze polecony, potrzebny od 1 kwietnia r. b. w (4668

Domin. Modliszewie

per Modliszewko.

2 pomieszkania

o dwóch pokojach i kuchni są do wynajęcia od 1. 4. 97. na Grobl nr. 4. (4802

Bliższych wiadomości udzieli gospodarz.

Potrzebny jest od 1 go kwietnia 1897 r (4340

pisarz gospod.

obeznany dokładnie z prowadzeniem książek gospodarczych.

Zgłoszenia przyjmuje

I. Tomaszewski,

Obrowo per Obrzycko.

Szuka się **dzierżawy**

składu

towar. kolonialnych

z wyszynkiem

w małem mieście od 1 kwietnia r. b. lub też później. Zgłoszenia z podaniem warunków uprasza się nadesłać do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **4689.**

Składu

w Gnieźnie z koncesyą na wyszynk piwa, jadalnia i handel towarów kolonialnych, piękny pokój gościnny, stancya na mieszkanie z kuchnią jest do wydzierżawienia zaraz lub od 1 go kwietnia r. b. za jakie 270 marek rocznej dzierżawy. O oferty uprasza odwrotnie (4838

S. Frühling,

fabryka likworów w Gnieźnie, ulica św. Mikołaja. nr. 3

Czel. stolarskiego

do budowli na dobrą zapłatę potrzebuje pracownia mebli i budowli (4665

W. Lempe w Witkowie.

Św. Marcin nr. 26 II ptr

4 pokoje i kuchnia,

sklep o trzech pokojach do wynajęcia. (4540

Ucznia

z wykształceniem gimnazyalnem szukamy natychm. lub od 1 kwietnia r. b. (3977

L. Zboralski & Spółka,

skład tow. kuchen. w Pleszewie.

2 uczni, chcących się wyuczyć dokładnie zegarmistrzowstwa, może się zgłosić na wolny stół i stan yą. **A. Skrzetuski,** zegarmistrz, Jerzyce pod Poznaniem. Ul. Wielka Berlińska nr. 52.

UCZNIA

przyjmie zaraz lub od 1-go kwietnia r. b. (4753

B. Pińkowski,

handel win i łakoci, połączony z drogeryą w Strzelnie.

Kucharz kawaler, znający się na ogrodownictwie, potrzebny od 1. 4. r. b. Dom Belno p. Laskowice (Laskowitz Wstpr.)

Kto się chce pozbyć **kilkuset**

drzew owocowych

jabł., grusz, czereśni, damas. proszę niech raczy przysłać oferty pod literą **A. B.** poste restante **Samostrzel.** (4829

Do urządzenia i do dalszego prowadzenia większej piekarni do mniejszej potrzebny zaraz w swym zawodzie wydoskonalony

piekarz

samotny. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **4766.**

Uczennice, chcące wyuczyć się w bieżącym sezonie gruntownie krawieczyzny, mogą się zgłosić do B. i W. Kaczorek, Poznań, ul. Podgórna nr. 7. Zamiejscowe możemy przyjąć na stół i stancyą.

Chłopiec

do ogrodu potrzebny od 1 kwietnia 1897 r. w

Domin. Modliszewie

per Modliszewko.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. – Redaktor odpowiedzialny Józef Samyt (w zastępstwie) w Poznaniu.